

Związkowcy z NSZZ KKSM w Ministerstwie Skarbu

10 lutego 2013

Kilkudziesięciu pracowników Kieleckich Kopalni Surowców Mineralnych pikietowało w piątek przed siedzibą Ministerstwa Skarbu Państwa w Warszawie. Delegacja związkowa wręczyła wiceministrowi Tomaszowi Lenkiewiczowi petycję, w której protestujący domagają się pomocy finansowej dla spółki.

Wg przewodniczącego NSZZ KKSM Jacka Michalskiego, spotkanie wiceministra ze związkowcami w sprawie sytuacji w spółce odbędzie się w przyszłym tygodniu. Przedstawiciele związkowi oczekują m.in. unieważnienia prywatyzacji spółki, ponieważ wg nich pakiet inwestycyjny nie został wykonany.

Związkowcy stwierdzili w petycji, że w latach 2011-2012 kamień eksploatowany i przerabiany w ich firmie dostarczany był na budowę autostrady A2. Jej wykonawca, firma DSS, nie płaciła za materiały i usługi, przez co KKSM były w coraz trudniejszej sytuacji finansowej, co doprowadziło do upadłości spółki.

Związkowcy domagają się m.in. pomocy finansowej dla KKSM oraz uznania prywatyzacji za szkodliwą i jej unieważnienia. „W przypadku odmowy pomocy nastąpi upadek spółki, co doprowadzi do kolosalnych tarapatów pracowników i ich rodzin, a także lokalnych samorządów oraz innych współpracujących z nami instytucji i firm” – twierdzą pracownicy spółki w petycji.

Kieleckie Kopalnie Surowców Mineralnych sprywatyzowano w kwietniu 2011 r. Właścicielem stała się spółka Surowce Skalne Wschód (spółka córka firmy Dolnośląskie Surowce Skalne). W maju 2012 r. Sąd Rejonowy w Kielcach ogłosił upadłość KKSM z możliwością zawarcia układu z wierzycielami. Po ogłoszeniu upadłości zgłosiło się 282 wierzycieli. W postępowaniu upadłościowym KKSM sąd ustalił ostatecznie listę wierzycieli – 220 osób fizycznych i prawnych. Kwota wierzytelności wynosi

153,5 mln zł.

KKSM zwróciły się do GDDKiA o wypłatę ponad 62,3 mln zł należności przysługujących od DSS.

Kielecka Kopalnia Surowców Mineralnych zatrudnia ok. 380 osób. Własnością spółki są trzy kopalnie dolomitu i dwie piasku.

Źródło: [Władza Rad](#)